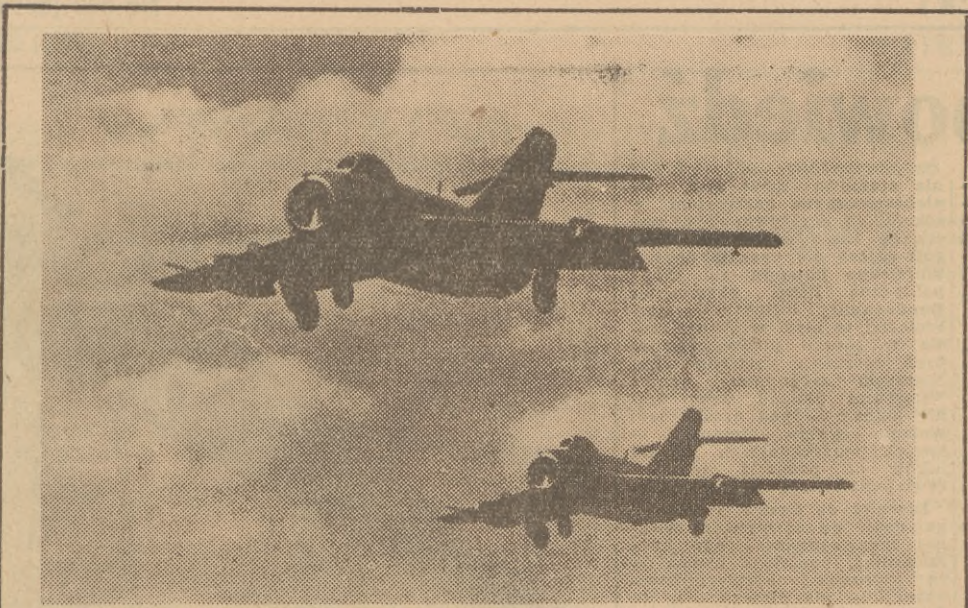




W rocznicę wejścia do
boju na przyczółku Wa-
recko - Magnuszewskim
w 1944 roku 1 Pułku
Lotnictwa Myśliwskiego
„Warszawa” co roku 23
sierpnia lotnictwo nasze
obchodzi swe święto.
Fot. WAF

Proces hitlerowskiego zbrodniarza

BONN (PAP). 2 września
rozpoczyna się w Hanowe-
rze proces hitlerowskich
zbrodniarzy wojennych Ot-
to Bradfische b. szefa hit-
lerowskiej tajnej policji w
Łodzi oraz jego podwładne
go Guentera Fuchsa, oskar-
żonych o zamordowanie 85
tys. Żydów zesłanych do o-
bozu koncentracyjnego w
Chełmie.

W procesie zeznawać bę-
dzie około 100 świadków ze
Stanów Zjednoczonych i
Izraela.

NIE MOŻNA NIE DOCENIAĆ POSTĘPU W ROLNI- CTWIE ZSRR I INNYCH KRAJÓW SOCJALISTYCZ- NYCH

Freeman o swej podróży do Europy wschodniej

WASZYNGTON (PAP). A-
merykański minister rolni-
ctwa, Orville Freeman, na
zorganizowanej w środę kon-
ferencji prasowej dzielił się
swoimi wrażeniami z podró-
ży do Związku Radzieckie-
go, Polski, Rumunii, Buł-
garii i Jugosławii.

Amerykanie — powiedział
Freeman — nie mogą nie
doceniać postępu w rolni-
ctwie Związku Radzieckie-
go i innych krajów socjali-
stycznych. „Wszystko wskazu-
je na to — podkreślił mi-
nister — że ów postęp bę-
dzie się odbywał nadal i
będzie wzrastał w latach
następnych.

Praktyka rolna, jaką zo-
baczyliśmy, zrobiła na nas
wielkie wrażenie. M. in. w
Kraju Krasnojarskim — po-
wiedział Freeman — spo-
tkaliśmy słonecznik o zawar-
tości 46 proc. oleju. W Buł-
garii widzieliśmy pomido-
ry, które pod względem wy-
dajności nie ustępują, a na-
wet przewyższają nasze od-
miany. W krajach Europy
wschodniej prowadzi się do
nieśmiertelności naukowo — ba-
dawcze w licznych instytu-
tach rolnych.

Rozkaz ministra obrony narodowej

Żołnierze Wojsk Lotniczych
i Obrony Powietrznej Kraju!
Tegoroczny dzień Ludowego
Lotnictwa Polskiego obcho-
dzą w dziesiątą rocznicę
walk powietrznych stoczonych
podczas bojów na przyczółku
magnuszewsko-wareckim zbro-
niarstwa.

Rurociąg pod dnem Bugu

WARSZAWA (PAP). —
W nocy ze środy na czwar-
tek brygada warszawskiego
przedsiębiorstwa „Hydrobu-
dowa 6” ukończyła układa-
nie rurociągu naftowego
pod dnem koryta rzeki
Bug, a tym samym pokona-
ła zasadniczą przeszkodę
na polskim odcinku rurocią-
gu „Przyjaźń”.

ga się z dwudziestoleciem zo-
rganizowania na ziemi radzieckiej
pierwszego polskiego puł-
ku lotnictwa myśliwego.

Dziś nasze Wojska Lotnicze i
Obrony Powietrznej Kraju sta-
nowią nowoczesną siłę osłania-
jącą dzień i noc ojczyznę nie-
bo. W dniu waszego święta ma-
ją się pracownicy polskiego
rządu i wojska z wami i waszymi
osiągnięciami, z waszą ofiarną,
pełną poświęcenia i walecz-
nością, którą w dniu tym da-
jecie wyraz swej woli, że w
służbie narodu i socjalizmu
nigdy nie zawiedziecie, że w
nierozdzielnej współpracy z
przodującymi, ściegającymi
w kosmos siłami powietrznymi
Związku Radzieckiego, z siłami
powietrznymi wszystkich
państw — uczestników Układu
Warszawskiego i bratnich krajów
socjalistycznych wnosząc do
dzieła swego żołnierskiego wkładu
na drogę dla nas wszystkich
sprawę socjalistycznej brater-
stwa broni. W pokrzyśowaniu
agresywnych planów imperia-
lizmu, w wielkiej dzieło bezpie-
czeństwa narodów i pokoju całej
ludkości.

W dniu waszego święta poz-
drawiam was serdecznie, dzię-
kuję za ofiarne i sumienne peł-
nienie obowiązków oraz życzę
dalszych osiągnięć w służbie i
pomyślności w życiu osobistym.
Pozdrawiam jednocześnie tych
wszystkich, którzy swą pracą,
swoim życiem związani są z
rozwojem naszego lotnictwa ko-
munikacyjnego, sportowego, sa-
nitarnego i przemysłu lotni-
czego.

Minister obrony narodowej
Marian Spychalski
generał broni



• NOWY JORK (PAP). Jak
podają agencje zachodnie, w
środe na przykład Canaveral
dokonano pomyślnie próby z
amerykańską rakietą między-
kontynentalną „Titan II”. Ra-
kieta osiągnęła odległość 9,300
kilometrów, upadając na po-
łudniowym Atlantyku. Ma być
ona użyta do wyniesienia ame-
rykańskiego wężownika kosmicz-
nego „Gemini”, w którym
znajdować się będą dwaj astro-
nauci.

• ALGER (PAP). Prefekt m.
Algieru, Braham, oświadczył, że
w środe wizerem przez radio, że
nastąpi „progresywna socjaliza-
cja porzuczonego mienia o cha-
akterze handlowym i rzemieś-
lniczym”. Będzie ona przepra-
wadzona w sposób następują-
cy: w Algierze powstanie 10
komitetów, kierujących na po-
łudniu, którzy utworzą z kolei
spółdzielnie, obciążone zadani-
em dokonywania zamówień i
przeprowadzania inwestycji.
Spółdzielnie utworzą na szczy-
cie kombinatów.

Szczepienia przeciwko ospie w szkołach i placówkach oświatowych

WARSZAWA (PAP). W zwi-
zku ze zbliżającym się termi-
nem rozpoczęcia roku szkolnego
ministerstwa: Oświaty i
Zdrowia i Opieki Społecznej
wydały wytyczne w sprawie
zabezpieczenia przed możliwo-
ścią zachorowań na ospę na
terenie szkół i innych placów-
ek wychowawczych. W myśl
wytycznych należy sprawdzić
czy dzieci wstępujące do klas
pierwszych szkół podstawowych
na terenie całego kraju zosta-
ły zaszczepione przeciwko ospie
w siódmym roku życia, a
dzieci przyjmowane do przed-
szkół — w pierwszym roku ży-
cia. Należy również spraw-
dzić, czy została zaszczepiona
przeciwko ospie młodzież szkol-
na, wychowankowie zakładów
opiekunkowych, uczniowie szkół
i kursów dla dorosłych oraz
pracownicy pedagogiczni, tech-
niczni — gospodarze szkół i ad-
ministracja szkolna na terenie
miasta Wrocławia, wojewódz-
twa wrocławskiego, wojew.
polskiego, miasta Częstochowy
i powiatu Wieruszów w woj.

ŚWIĘTO NARODOWE RUMUŃSKIEJ

REPUBLIKI LUDOWEJ

Depesze gratulacyjne

Do
I sekretarza Komitetu Central-
nego Rumuńskiej Partii Robot-
niczej i przewodniczącego Rady
Państwa Rumuńskiej Republiki
Ludowej towarzysza Gheorghe
Gheorghiu-Deja

Do
przewodniczącego Rady Mini-
strów Rumuńskiej Republiki
Ludowej towarzysza Iona
Gheorghe Maurera
BUKARESZT

Drodzy towarzysze!
Z okazji XIX rocznicy
wyzwolenia Rumuńskiej Re-
publiki Ludowej przesyłamy
wam i za waszym pośredni-
stwem bratniemu narodowi
rumuńskiemu gorące przy-
jacielskie pozdrowienia w
imieniu Komitetu Centralne-
go Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej, Rady
Państwa i rządu Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej
oraz naszym własnym.

Naród polski z uczuciem
głębokiej solidarności ucze-
stniczy w waszym święcie
cieszy się z sukcesów od-
niesionych przez naród ru-
muński, który pod przewo-
dnictwem Rumuńskiej Partii
Robotniczej szczyty się mo-
że coraz większymi osiągnię-
ciami we wszystkich dzie-
dzinach budownictwa socja-
listycznego.

Jesteśmy głęboko prze-
konani, że braterska przyjaźń
i współpraca obu naszych
krajów będą się nadal roz-
wijać dla dobra naszych na-
rodów, dla dalszego umac-
niania jedności i zwartości
wspólnoty państw socjali-
stycznych, dla dobra wiel-

kiej sprawy socjalizmu i po-
koju na całym świecie.

Słemy wam, drodzy towa-
ryszys, i całemu narodowi
rumuńskiemu najserdeczniej-
sze życzenia dalszego
wszechstronnego rozkwitu
Rumuńskiej Republiki Luo-
wej.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
I sekretarz Komitetu
Centralnego Polskiej
Zjednoczonej Partii
Robotniczej
ALEKSANDER ZAWADZKI
przewodniczący Rady
Państwa Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej
JÓZEF CYRANKIEWICZ
prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej

Minister spraw zagranic-
nych ADAM RAPACKI
przesłał z tej samej okazji
depesze gratulacyjną do mi-
nistra spraw zagranicznych
Rumuńskiej Republiki Lu-
dowej CORNELIU MANE-
SCU.

Strajk w Hiszpanii rozszerza się

PARYŻ (PAP). Wbrew
zapewnieniom oficjalnych
władz frankistowskich, strajk
górników w zagłębiu Astu-
rii rozszerza się. Objął on
już 20 tys. osób, przy-
czym wśród załóg przedsię-
biorstw metalurgicznych za-
znacza się coraz wyraźniej-
szy ruch solidarnościowy.

Dziennik Bałtycki

Rok XIX, nr 200 (5958)

Cena 50 gr

Piątek, 23 sierpnia 1963 r.

N. Chruszczow J. Broz-Tito zwiedzili Skopje

BELGRAD (PAP). W
czwartek specjalnym samo-
lotem przybyli do Skopje
pierwszy sekretarz KC
KPZR, przewodniczący Ra-
dy Ministrów ZSRR N. S.
Chruszczow z małżonką i
sekretarz generalny ZKJ,
prezydent SFRJ, Józef Broz-
Tito z małżonką. Razem z
nimi do zniszczonej przez
trzęsienie ziemi stolicy Ma-
cedonii przybył wiceprezy-
dent SFRJ, A. Rankovic,
przewodniczący Komitetu
Wykonawczego Socjalistycz-
nego Związku Ludu Pracuj-
ącego Jugosławii, L. Kolisev-
ski, sekretarz KC KPZR —
J. W. Andropow, członek
KC KPZR, pierwszy sekre-
tary Moskiewskiego Komite-
tu Miejskiego KPZR N.
G. Jegorczew, członek KC
KPZR, pierwszy sekretarz

siące robotników głównego
miasta Macedonii. N. S.
Chruszczow i Broz-Tito od-
wiedzili Plac Wolności,
gdzie specjalny oddział in-
żynierów Armii Radziec-
kiej pracuje przy usuwaniu
gruzów. Dowódca oddziału
radzieckiego, W. I. Guńko
złożył szefowi rządu radziec-
kiego raport z wykonywane-
go zadania.

Nikita Chruszczow intereso-
wał się szczegółami życia i pra-
cy żołnierzy radzieckich. J.
Broz-Tito prosił płk Guńko o
przekazanie żołnierzom oddzia-
łu radzieckiego wyrazów głębo-
kiej wdzięczności.

Następnie N. S. Chruszczow
i J. Broz-Tito wraz z towarzy-
szami osobami przejechali uli-
cami miasta i odwiedzili park
miejski, gdzie rozbite zostały
miejscowe nastroje, w któ-
rym tymczasowo pomieszczo się
ok. 11 tys. osób. Mieszkańcy
tymczasowego miasteczka ser-
decznie powitali dostojnych go-
ści ze Związku Radzieckiego i
przywódców jugosłowiańskich.

Po południu Nikita Chru-
szczow i Józef Broz-Tito
wraz z towarzyszącymi im
osobami powrócili do Bel-
gradu.

Wokół konfliktu syryjsko- izraelskiego

KAIR (PAP). W czwartek
przed południem nie zano-
towano żadnych incyden-
tów na granicy syryjsko-
izraelskiej, aczkolwiek, at-
mosfera jest nadal napięta.
Dalsze kraje arabskie
proklamują hałaśliwie swą
solidarność z Syrią. Rada
Bezpieczeństwa zbierze się
prawdopodobnie w piątek,
aby rozpatrzyć skargi Izra-
ela i Syrii.

Jak już podawaliśmy,
„zbrojne siły lądowe, lotni-
cze i morskie Egiptu posta-
wiono w stan pogotowia i
są one gotowe do natych-
miastowego działania”. Za-
rządzenia te powzięto na
zorganizowanym w środę
rano w Aleksandrii zebra-
niu dowódców egipskiego.



W Nowym Jorku ogłoszo-
no oficjalnie, że Rada
Bezpieczeństwa ONZ zbierze
się w piątek wieczorem,
aby rozpatrzyć skargę
Izraela na Syrię oraz
skargę Syrii na Izrael.
Oba państwa zarzucają
sobie wzajemnie dokonywa-
nie zbrojnych prowoka-
cji na granicach syryjsko-
izraelskich.

Von Hassel za kontynuowaniem zbrojeń w NRF

BONN (PAP). Minister
obrony NRF von Hassel w
artykule na temat koniecz-
ności dalszego rozwijania
potencjału zbrojeniowego
NRF w obliczu — jak się
wyraził — „zagrożenia wol-
ności i bezpieczeństwa Eu-
ropy zachodniej przez potę-
gę wojskową komunizmu”
atakując tych wszystkich,
którzy w układzie moskiew-
skim dopatrują się posunię-
cia odprężającego, zarzuca-
jąc im demagogię.

Leningradzkiego Przemysło-
wego Obwodowego Komite-
tu KPZR — W. S. Tolstikow
i ambasador ZSRR w Jugo-
sławii, A. M. Puzanow.

Z lotniska N. S. Chrus-
zczow i Broz-Tito oraz towa-
ryszysze im osoby udali się
na zwiedzanie miasta, które
26 lipca br. nawiedzone zo-
stało trzęsieniem ziemi. Na
drodze z lotniska do Skopje
i w samym mieście dostoj-
nych gości gorąco witały ty

Budiaf przerwał 32-dniową głodówkę

ALGER (PAP). Z doniesień
agencji wynika, że po 32-
dniowej głodówce b. wicepre-
mier Tymczasowego Rządu Re-
publiki Algierskiej i trzech jego
towarzyszy postanowili z po-
wrotem przynajmniej pożywie-
nie. Ich stan zdrowia jest ciężki.

Doniesienia agencji nie opi-
erają się na opublikowanym li-
ście Budiafa do jego brata z
16 sierpnia. Budiaf napisał ten
list w szpitalu w Saïda, skar-
żąc się na trzymanie go w
całkowitej izolacji, na surowy
nadzór, brak korespondencji i
jakichkolwiek wizyt. Budiaf po-
daje, że głodówkę rozpoczął 15
lipca. Dwukrotnie tracił przy-
tomność i spadł na wadze 18
kg.

Budiaf był aresztowany 21
czerwca i oskarżony następnie
o udział w spisku godzącym
w bezpieczeństwo państwa.

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg po-
gody dla wybrzeża wschodnie-
go w dniu 23 bm.
Zachmurzenie duże i przelot-
ne deszcze. Temperatura od 13
do 18 stopni.
Wiatry umiarkowane połud-
niowo-zachodnie.



N. S. Chruszczow przemawia do robotników fabryki traktorów i silników
w miejscowości Rakovica koło Belgradu.

DUŻY SUKCES FIZYKÓW RADZIECKICH

Odkryto nowy rodzaj rozpadu promieniotwórczego

MOSKWA (NNT - PAP).
Zespół fizyków radzieckich,
pracujących pod kierun-
kiem prof. Gieorgija Flet-
otowa, odkrył nowy rodzaj roz-
padu promieniotwórczego —
radioaktywność protonową.
Dotychczas uczeni znali
pięć rodzajów promienio-
twórczego rozpadu jąder:
rozpad alfa, rozpad beta,

rozpad gamma, samorzutny
podział jądra oraz emisję
izw. neutronów opóźnionych.
Teoretycznie przewidywano
istnienie jeszcze jednego roz-
padu, przy którym jądra
wyrzucają protony. Jed-
nakże dotychczas w żadnym
laboratorium świata
nie udało się sprawdzić tej
hipotezy doświadczalnie. Po
pierwsze, emitować proto-
ny mogą tylko takie jądra,
którym brakuje wiele ne-
utronów. Otrzymanie tego
rodzaju jąder jest bardzo
trudne. Po drugie, razem
z jądrami pozbawionymi
części neutronów powstaje
kilka milionów razy więcej
innych jąder promienio-
twórczych, wysyłających pro-
mienie alfa beta lub gam-
ma. Jądra te bardzo utrud-
niają identyfikację radio-
aktywności protonowej.

To precyzyjne doświad-
czenie udało się wreszcie
zrealizować z laboratorium re-
akcji nuklearnych w Zje-
dnoczonego Instytutu Ba-
dań Jądrowych w Dubnie
pod Moskwą. Z pomocą
najpotężniejszego w świecie
akceleratora jonów wielo-
wartościowych bombardo-
wali oni cienką blaszkę nik-
lową jonami Neonu-20. Czule
pomiaru pozwoliły stwier-
dzić, że powstały przy tym
dwa izotopy, które w
trakcie rozpadu radioaktyw-
nego emitowały protony.

lódzkim. Jeśli to nie nastąpi-
ło, należy wszystkich wymienio-
nych niezwłocznie poddać szcze-
pieniom.

Obowiązek sprawdzenia szcze-
pień przeciwko ospie dotyczy
ponadto młodzieży, pracow-
ników szkół oraz placówek wy-
chowawczych i administracji
szkolnej na terenie całego kra-
ju, którzy w ostatnich trzech
tygodniach przed rozpoczęciem
roku szkolnego przebywali na
terenie miasta Wrocławia, woj.
wrocławskiego, woj. opolskiego
oraz powiatu Wieruszów w woj.
lódzkim. Wszystkie te osoby
powinny niezwłocznie zaszce-
pić się, jeśli nie uczynili tego
dotychczas.

Personel pedagogiczny i wycho-
wawczy szkół i placówek oświa-
towych, które nie mają stałej
opieki higieniczno-lekarskiej
powinny zwracać baczną uwagę
na stan zdrowia dzieci, a w
wypadku podejrzeń o zachoro-
wanie — niezwłocznie powia-
domić lekarza, a do czasu je-
go przybycia, osobę podejrzana
izolować.

Dramatyczna walka o życie trzech górników

Votum zaufania dla premiera Nehru

NOWY AMBASADOR



Jak doszło do kurzej wojny?

Przy przemysłowym systemie hodowli wszystkie te ujemne czynniki ograniczone są do minimum. Pasze są specjalnie przygotowywane, ze składników podnoszących ich smakowość, w sposób właściwy rozdrabnia-

Wiecej dobrych projektów dla budownictwa wiejskiego

• BRUKSELA (PAP). Korespondent agencji prasowej Magarebu MAP zwraca uwagę na serię zamachów, dokonanych w stolicy Belgii na obywateli krajów afrykańskich. Ubiegłotygodnia dokonano zamachu na „Dom Afrykański” w Brukseli. Następnie odkryto bombę w skrzynce na listy mieszkanka pewnego studenta afrykańskiego.

projektów wa wiejskiego

Zatroszczono się również o dobrych wykonawców. W wyniku prowadzonej od kilku lat akcji szkolenia, kwalifikacje czeladników i najstróż budowlanych w różnych specjalnościach zdobyło ok. 32 tys. wiejskich ziemiełników. Jak się oblicza na wsi znajduje się obecnie blisko 40 tys. fachowców tej branży. Zaspokajają to w zasadzie potrzeby, rocznie wznosi się bowiem na wsi ok. 90 — 100 tys. obiektów.

Jednym z zasadniczych argumentów KP Chin przeciwko układowi moskiewskiemu jest twierdzenie, że przy mocarstwie atomowym Chiny „umocni swój monopol atomowy i związała go ze wszystkim miłującym pokój krajom, narażonym na niebezpieczeństwo atomowe”.

Teza KP Chin zakłada, że układ moskiewski zmierzają do przeciwdziałania dalszemu rozprzestrzenianiu siły broń atomowej pomiędzy państwami, które jej dotychczas nie posiadają. Tak jest istotnie. Ale komu na rozprzestrzenianiu siły broń należy?

Przy obecnym stanie techniki atomowej żadne z państw socjalistycznych — poza ZSRR — nie mogło się zdobyć w możliwej przewidzenia przyszłości na taki potencjał atomowy, który zdolny byłby odrzucić imperialistycznych agresorów.

Sułgarski kuter masy plastycznej

RZYM (PAP). Po upływie pierwszych siedmiu miesięcy zarejestrowano we Włoszech pobyt ponad 5 mln turystów zagranicznych. Przeliczone dochody z turystyki w tym kraju rocznie wyniosły 500 mld lirów w obecnej walucie.

Im więcej byłoby tego rodzaju dysponentów bronią atomową, zwłaszcza w tych rejonach świata, w których panuje największe napięcie polityczne, tym bardziej prawdopodobne stałoby się niebezpieczeństwo wybuchu wojny atomowej, tym bardziej szantaż atomowy stałby się znów jednym z zasadniczych elementów polityki międzynarodowej.

KP Chin nie może nie
wiedzieć, jak dalece swoim
wzrost wobec układu mos-
kiewskiego stanowiskiem
działa na korzyść najbar-
ziej agresywnych, antyko-
munistycznych sił w świe-
cie kapitalistycznym. Sta-
nowisko KP Chin jest ni-
żym innym, jak wyrazem,
luznie w oświadczeniu
zajętu radzieckiego potępie-
nia teży, że w interesie
ewolucji można bez skru-
pów przejść do porządku
dziennego nad setkami mi-
lionów ofiar, jakie pochło-
nęła wojna atomowa.

WOJCIECH BARCZ | k

Katastrofa kolejowa

ŁÓDŹ (PAP). W nocy ze 11 na 12, w czwartek, o godz. 3.02, podążając popieszczyzny nr 10, z przystanku Warszawa - Ząbki, na stacji Babów wykołował się z torów, przyczyniając wypadku przyjeżdżającego pociągu. W wyniku tego pociąg odwrócił się i pokłębnie iglicy na zwrotnicy. Dwa tory na stacji Babów zostały zniszczone na przecięciu 400 m. Elektryków zniszczyło także 11 wagonów. Wskazywano, że szyni zataraślowało nasłaniającą tory. Wskazywano, że elektryczna nadwozia torami została zniszczona.

W katastrofie zostało rannych 11 osób, które przewieziono do szpitala w Piotrkowie. Najcięższe obrażenia odniosł pomocnik maszynisty Stanisław Śwewczyk z Tarnowa. Wskazywano, że zagraża niebezpieczeństwo, gdyż po wypadku w szpitalu zwolniono go do domu.

Na miejsce wypadku przy-
jechała komisja z DOKP War-
sawa, która prowadzi docho-
dzenie.

Kuch pociągów w obie strony odbywa się po bocznych torach stacji Baby, z tego powodu wynikły, nieznaczne opóźnienia. Akcja ratunkowa ekip kolejowych jak pogotowia i straży była bardzo sprawna. Warto nadmienić, że 2 minuty przed tą katastrofą, przez stację Baby przejechał w odwrotnym kierunku opóźniony pociąg pospieszny Praga — Warszawa.

Pierwsza wiatowa konferencja

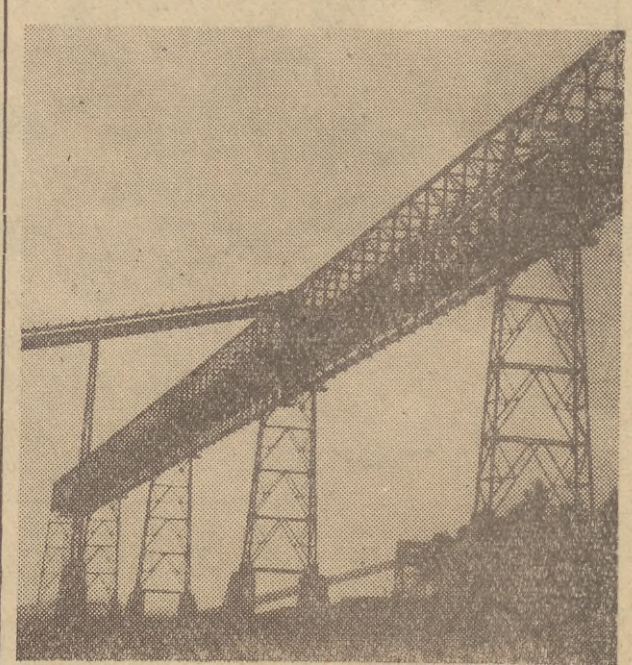
Świętynia sprawom jurystyki

RZYM (PAP). W środę w tym mieście rozpoczęła się pierwsza światowa konferencja poświęcona sprawom turystyki, której organizatorem jest ONZ. W obradach bierze udział 500 delegatów, reprezentujących 100 krajów, a także przedstawiciele wielu organizacji międzynarodowych.

Celem konferencji jest omówienie zagadnień technicznych i organizacyjnych związanych z rozwojem turystyki na skalę światową. W tym celu delegacje socjalistyczne reprezentują w obradach Związek Radziecki, Bułgaria i

W środę odczytano na kon-
ferencji listy powitalne od
premiera N. S. Chruszczowa
prezydenta Włoch, A. Seg-
rego.

ZAPORA WODNA NA SANIE



Szybko postępują prace przy budowie zapory wodnej w Solinie, która spętrzy wody Sanu na wysokość kilkudziesięciu metrów, a zbiornik, który dzięki niej powstanie, zabezpieczy przed powodzią tereny, położone w dolnym biegu Sanu i w środkowym biegu Wisły. Elektrownia, która powstanie naaporze, posiadać będzie moc 120 MW.

Oto estakada, jedną z obiektów centralnej betoniarńi. Tyimi transporterami powódrze beton na budowę zapory.

CAF fot. Kwiatkowski

Towarzystwo Wiedzy o Polsce działa w dalekiej Australii

Zorganizowane przed ro-
ciem w Adelajdzie (Au-
stralia) Towarzystwo Wie-
zy do Polsee może poszczę-
nić się już dużymi osiągnię-
ciami. Towarzystwo zgroma-
dziło w swoich szeregach
ilkunastu historyków, pu-
blicystów i dziennikarzy,
którzy przystąpili do groma-
dzenia, opracowywania i re-
jestrowania polskich pamią-
tek w Australii zarówno z
przeszłości, jak i obecnych.
Szczególną troską towarzy-
stwa jest zgromadzenie w
swojej bibliotece książek i
publikacji, dotyczących hi-
storii i kultury polskiej,
książek poświęconych życiu
gospodarcemu Polski, jak
również dzieł, traktujących
o stosunkach polsko-austra-
lijskich.

o po południu Ministerstwo komunikacji, spośród rannych katastrof kolejowej na stacji Babów, znajduje się w szpitalu w Płocku. Są to: Zbigniew Kielan, Zygmunt Szacholny i Irena Adamczyk z Warszawy, Marjan Chyliński z Łódzawo i pomocnik maszyny elektryczno Ludwik Wesoły. Życiu nie zagrożone, niebezpieczeństwo przeszli ranni po opatrunku w szpitalu, zostali już zwolnieni do domów.

Z bocznej trybuny

Koordynacja

pilnie poszukiwana!

Ma wsi gdańskiej ma my tylko 6 dużych obiektów sportowych, wybudowanych z funduszy totalizatora. Nie jest zbyt wiele w stosunku do potrzeb. Ale działacze LZS nie „wyprzedzają”. Nie lubią czekać z założeniami rękami. Rzuceno więc słuszne hasło budowy prostych urządzeń sportowych. Koszt niewielki, a pożytek ogromny. Idea „chwyciła”. Róbczyna — to w dużej mierze czyn społeczną.

Nie tak dawno pisałem o LZS-owskich stanicach wodnych w powiecie kartuskim. Dobra, słuszną inicjatywą. Falisty teren powiatu praktycznie wyklucza możliwość budowania nawet najprostszych, tymniejszych boisk piłkarskich. Ale nie samą piłką przeżyć młodzież żyje. Cemu nie wykorzystywać wielu

przepięknie położonych kartuskich jezior? Czemu nie propagować sportów wodnych? I tak właśnie zrodziła się idea LZS-owskich stanic. Maksymalne przystosowanie do realnie istniejących warunków.

Ale gdy zwiedzałem wiejskie stacje, nie mogłem powstrzymać się od kilku krytycznych uwag. Sprowadzały się one głównie do problemu koordynacji. Na przykład ośrodek wodny LZS Gólabie. Stacja nieźle wyposażona, piękne jezioro... A o niespełna 30 m dalej, za drucianą siatką – ośrodek campingo-
wy. Gromadzi. Przed

ośrodkiem z funduszy WKFFIT wybudowano piękny pomost z trampoliną itp. Stacja LZS ma własnego ratownika, a o kilkadziesiąt metrów dalej dyżuruje ratownik gromadzień. Nadmiar ostrożności? Chyba nie! Po prostu brak koordynacji. Czy naprawdę nikt nie pomyślał, że najrozsądniejsze byłoby połączenie obu ośrodków?

Albo taka Szeźwa. Bu dynek stancji LZS pokry ty jest... słoma. Podobno ktoś, kto o tym miał decydować, orzekł, że tak będzie bardziej „ludowo”, że folklor itp. Nie pomyślano jednak o tym, że byle iskra, byle niedo palak papierosa może spowodować prawdziwą tragedię...

Niepo raz pierwszy
pisać o trudnej spra-
wie koordynacji poczynań
w budownictwie
sportowym. Owszem, ist-
nieją różne komisje, cła-
la opiniodawcze. Nie na-
woluje do powstania je-
szcze jednego tworu tego
typu. Rzecz jednak w
tym, by nie dopuszczać
do casusów typu Golu-
bie, czy Stępcza. Nie cho-
dzi tu nawet o tzw. złą
krew, którą to wywołuje.
Niemiłej istotną jest
sprawa gospodarności,
sprawa efektów ekono-
micznych...

BUMERANG

Przed wejściem do samolotu sprawdź...

Żelazko wyłączone?

KILKA razy dziennie słyszysz prze latujące nad naszymi głowami samoloty Polskich Linii Lotniczych „Lot”. Prowadzą je ludzie, którzy zazwyczaj przykładają do rzeczy inne nieco

li akurat „roboczy dzień”. — A wczoraj? — Wczoraj byłem w Sopocie, jutro wybieram się do Gdyni. Mnie byłoby trudniej zostać „milionerem” — kpt. Dębsz natomiast w

się jednak zaczął, aż doleciemy na miejsce. Z Londynu miałem raz pasażera, który zasnął na serce, ale szczęśliwym trafem był wśród pasażerów lekarz i pacjent zaraz poczuł się dobrze. Innym razem w czasie lotu w kabinie pilotów zjawił się zażenowany pan, który właśnie przypomniał sobie, iż w swym mieszkaniu w Gdańsku zostawił niewyłączone żelazko. A mieszkam sam. Wyperswadowaliśmy zażenowanemu panu, że wysiadać w drodze jest dość trudno, połączymy się drogą radiową z Grudziądem, nad którym właśnie przelatujemy, Grudziądz zadzwonił do portu lotniczego w Gdańsku, podając numer telefonu znajomego naszego pasażera, która posiadała klucz od jego mieszkania. Nasza „powietrzna straż pożarna” okazała się szybka i skuteczna w działaniu.

Jak widzimy, kapitanowi samolotu trafiają się dość

rozróżnione problemy do rozwiązania. Czasem niewyłączone żelazko, innym razem... defekt silników. Samoloty dopuszczone do komunikacji pasażerskiej muszą być zdolne do kontynuowania lotu przy posiedziadanych silnikach. Nasze dwusilnikowe, obsługujące linie krajowe, mogą więc latać i na jednym silniku. Raz jednak zdarzyło się kapitanowi Dęboszowi, że w locie do Jugosławii stanęły na moment oba silniki. Sytuacja była dość przykra, bo pod pokładem był akurat gór, w których o miejsce do lądowania jest, jak wiadomo, dość trudno. Na szczęście silniki po chwili „zaskoczyły” i dalszy lot przebiegł normalnie.

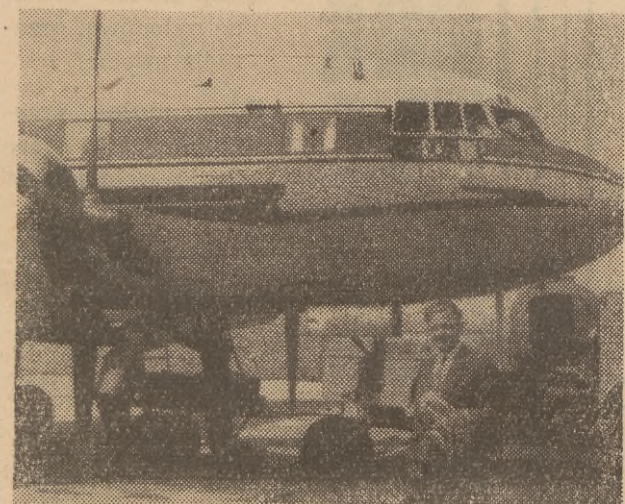
Tak, jak przebiegają codzienne kursy, łączące wieksze miasta naszego kraju. Ot, chociażby Gdańsk — Kraków. Lecimy „Ilem-14” na wysokości 2400 m z szybkością 300 km/godz. Lot trwa godzinę i 40 minut —

krócej, niż seans filmowy. Mijane pola i wsie układają się z tej wysokości w niekończący się wzorzysty dywan, horyzont rozciąga się w mgiełce, nad nim rozpościera się soczysty, czysty błękit. Podświetlone słońcem obłoki przelatują obok jak klebuszki waty. Lasy i jeziora, łąki na wstępie Wisły układają się w taszystowskie obrazy. Pilot zauważa mimochodem:

— Ta plama, to Łęczyca. Za 12 minut będzie Łódź. Ot, wielkie mi miasto Łódź... Parę splecionych nitek dróg, posiekane prostokąty dzielnic, gdzieś gdzieś śmiechne dymki wielkiego przemysłu. Człowieka nawet nie dojrzy...

A swoją drogą, podróże powietrzne psują. Czeko wi, kiedy spojrzysz na ten padół z wysokości 2400 metrów, wszystko wydaje się tak drobne, mało ważne... Nawet kończący się urlop.

Andrzej KISZKIS



„Lot”-owski „It-14”...

miary, niż przeciętny „ziemski” zjadacz chleba. Oto np. rozmowa z kpt. Otmarem Dęboszem wygląda mniej więcej tak: — Długa ma pan dziś trasa? — Nie, Rano z Warszawy do Gdańska, teraz do Kra-

ciagu 14 lat pracy w „Lotcie” wylatał już blisko 3 miliony km. Na wszystkich posiadanych przez PLL typach samolotów, na trasach od Moskwy, Belgradu i Aten po Londyn, Rzym i Paryż. — Miał pan jakieś bar-



...i jego załoga. Od lewej: mechanik pokładowy Józef Kacki, kapitan Otmare Dębosz i II pilot Zdzisław Feliga.

kowa, potem wracamy do Gdańska i znowu do Warszawy.

No, tak, rzeczywiście — w sumie tylko 1.886 km. Lot od godz. 9 do 16.50, czy-

dziej emocjonujące przeżycia w powietrzu? — O tak, kiedyś na trasie do Krakowa pewna pani o mało nie powiła w samolocie dziecięcia. Zdecydowała

KRESKA CZY NAZWISKO OJCA?

Społeczeństwo radzieckie dyskutuje nad zmianami w prawie rodzinnym

Bardzo żywo przyjęło społeczeństwo radzieckie propozycje zmian w obowiązującym obecnie prawie rodzinnym. W listownej dyskusji, której adresatami są KC KPZR, Rada Najwyższa, lokalne instancje partyjne i administracyjne, związki zawodowe oraz prasa codzienna i periodyki, dziesiątki tysięcy osób wyraża poglądy na aktualnie nurtujące problemy rodziny radzieckiej.

Najwięcej głosów krytyki budzi forma zawierania związku małżeńskiego. Ludzi raz, że najbardziej uroczysta chwila w ich życiu ma nieodpowiednią oprawę zewnętrzną, najczęściej zagracany urzędniczy pokój, gdzie rejestruje się śluby, uroczoności i... zgony. Domagają się osobnego, pięknie urządzonego salonu, ozdobionego obrazami i kwiatami, takiego — jak piszą — który zostaje w pamięci.

Kontrowersyjne wypowiedzi dotyczą problemu, czy podnieść granicę wieku mężczyzny, wstępującego w związek małżeński. Zwolennicy podniesienia granicy wieku wskazują na służbę wojskową, która, odrzucając mężczyznę od domu na 2-3 lata, nie raz staje się powodem rozbitcia świeżo założonej rodziny. Również w imię trwałości małżeństwa niektórzy proponują, żeby między zgłoszeniem w Urzędzie Stanu Cywilnego a zarejestrowaniem związku musiał upłynąć pewien czas. W obu tych kwestiach postulaty obywateli radzieckich pokrywają się

z opiniami naszego społeczeństwa, wyrażanymi w niedawnej dyskusji nad projektem polskiego kodeksu rodzinnego.

Jak wypada to porównanie, gdy chodzi o przeniesienie rozwodowej, że postępowanie w sprawach rozwodowych trwa za długo i jest zbyt skomplikowane. Rozwodu powinno się udzielać zawsze na zgodny wniosek małżonków oraz nawet bez obopólnej zgody, jeśli faktyczne współżycie ustali przynajmniej przed trzema laty, a na przeszkodzie nie stoi dobro małoletnich dzieci. Należałoby też zaniechać ogłaszania w prasie o rozwiązaniu małżeństwa, co budzi niezdrową sensację i bywa przyczyną przykrości dla osób zainteresowanych.

Liczne głosy w dyskusji dotyczyły sytuacji prawnej dzieci pozamałżeńskich. W ZSRR nie istnieje dotychczas sądowe ustalanie ojcostwa ani pozasądowe uznanie dziecka przez nieślubnego ojca. Towarzyszy temu „kreska” w rubryce „nazwisko ojca” w akcie urodzenia dziecka. Już przed dwoma laty publikowano na ten temat gorące sprzeciw pisaży, naukowców i działaczy społecznych, tym razem napiętnowanie moralnej krzywdy dziecka z „kreską” wyraziło się dziesiątkami tysięcy głosów w ogólnokrajowej dyskusji nad zmianami w prawie rodzinnym. (If)

ZACZEŁO się od dymu... W Jaworzynie elekrowni i w niektórych innych podobnych zakładach zaczęło się zastanawiać nad wykorzystaniem ogromnej ilości różnych pyłów dymnicowych, stanowiących uciążliwy produkt uboczny przy spalaniu węgla pod kotłami. Pierwsze próby zmierzają do wykorzystania pyłów dla produkcji cementu. Przyniosły one jednak niewiele pożytku. Jakość uzyskiwanego cementu budziła poważne zastrzeżenia, a źródłem kłopotów okazały się nadmierne ilości żelaza, zawartego w pyłach dymnicowych.

Postawiono więc sobie pytanie — czy przypadkiem nie można by zrobić dobrego interesu właśnie na tym szkodliwym dla cementu żelazie?

Na odpowiedź poczekać trzeba było dwa lata. Tyle bowiem trwały żmudne badania, analizy, opracowanie technologii wyłapywania z dymów żelazistego proszku. W końcu zainstalowano na dwóch kotłach stosunkowo proste urządzenia, spełniające rolę jak gdyby magnesu, przyciągającego żelazo. Efekty przeszły oczekiwania.

W ciągu jednego dnia owe urządzenia wyłapują około 8 ton koncentratu o zawartości 55 procent czystego żelaza. Jakość tego koncentratu można porównać z jakością importowanej, doskonałej rudy krzyworskiej. Większą partię — kilkadziesiąt ton wyłapanego z dymów żelazistego proszku — dostarczyła elektrownia w Jaworznie do czesko-chłopskiej huty, gdzie ten surowiec zdał praktyczny egzamin.

Pozostaje tylko pytanie czy można tą taną metodą uzyskać poważne ilości surowca? Czy mogą one odegrać jakąś większą rolę w zaopatrzeniu huty? Tu rachunek jest dość prosty. Zainstalowane w Jaworzynie urządzenia do wyłapywania żelaza z pyłów dymnicowych na wszystkich kotłach tej jednej elektrowni, pozwolą — licząc bardzo skromnie — wyprodukować dziennie ponad 100 ton magnetytu, a to w

skali rocznej daje już ponad 50 tysięcy ton. A to z kolei oznacza możliwość zaoszczędzenia w ciągu roku paru milionów złotych dewizowych, gdyż rudę żelaza traktuje się jako surowiec dewizowy. Taką kwotę można by zapisać na koncie oszczędności jednej elektrowni w Jaworznie. Ma ona jednak bliskich sąsiadów, elektrownie Jaworzno II, Sierśca, Skawina, które zużywają podobny gatunek węgla, mają więc podobną zawartość żelaza w pyłach dymnicowych, a tym samym jednakowe mniej więcej możliwości wychwytywania cennego żelaza z dymu. Możliwości te szacuje się — znów licząc ostrożnie — na 150 tysięcy ton koncentratu żelaza rocznie. A to już byłaby ilość duża, mająca swoją wagę w zaopatrzeniu hutnictwa.

Ciągle jednak mówimy o czterech tylko elektrowniach. A przecież mamy ich w Polsce sporo. Na przykład w Południowym

Okregu można jeszcze wyliczyć kilka zakładów energetycznych: Białochowa, Chorzów, Halemba, Łaziska, Miechów, Szombierki, Zabrze. Każda z tych elektrowni mogłaby po zainstalowaniu tanich i prostych urządzeń wyłapać mniejsze lub większe ilości cennego żelazistego proszku. Przy czym każda ilość jest opłacalna, gdy koszt ton odzyskanego surowca mierzy się w pojedynczych złotych.

Casus Jodu-131 w stanie Utah

Opublikowany w USA specjalny raport podaje wyniki badań, przeprowadzonych wśród ludności stanu Utah w związku z zapałaniem w tym w ubiegłym roku wzrostem poziomu jodu-131. Ten sztuczny izotop promieniotwórczy, stanowiący jeden z produktów rozpadu jądrowego, powstaje w wyniku doświadczalnych eksplozji nuklearnych.

Badania pozwoliły stwierdzić m. in., że organizm znacznej liczby dzieci w wieku do dwóch lat pochłoniął w ciągu miesiąca od 2 do 28 razy większą dawkę jodu-131, niż wynosi roczna, jeszcze bezpieczna dla zdrowia dawkę tej substancji promieniotwórczej. Gromadzi się ona przede wszystkim w tarczycy. Oddziaływanie fizjologiczno-biologiczne jodu-131 — podkreśla cytowany raport — nie jest jeszcze dostatecznie znane przez naukę i wymaga dalszych analiz i badań.

W ten sposób można by tanim kosztem zbudować w wielu elektrowniach pewnego rodzaju „kopalnie” żelaza.

Kopalnie znacznie tańsze od tych prawdziwych, drążonych w pokładach syderytu. Wstępne obliczenia wskazują, że uzyskanie tą drogą oszczędności można szacować na setki milionów złotych. Miliony też, oczywiście, same do ręki nie chcą wskakiwać, a sprawa wdrażania w życie ciekawego pomysłu zaczyna się jakoś przewlekać, utyka na różnych formalnych barierkach. Warto by te bariery co szybciej usuwać.

Zygmunt SAWICKI

RATUSZ STAROMIEJSKI ODMŁADZA SIĘ



Gdański Ratusz Staromiejski — dzieło flamandzkiego mistrza Antoniego van Opbergena z lat 1587 roku — przechodzi kolejną kosmetykę. W tej starodawnej siedzibie odbędą się w październiku kolejne obrady FAO — organizacji do spraw wyżywienia i rolnictwa przy ONZ. Na zdjęciu: Fr. Drodz z Gdańskiej Pracowni Konserwacji Zabytków odnawia herb Gdańska. CAF — fot. Kosycarz

ŚWIĘTO NARODOWE RUMUNII



Dziewczeta rumuńskie z gminy Lueriu noszą nadal od święta piękne stroje ludowe.

PRZED 19 laty, dzięki zwycięstwu powstania zbrojnego robotników Bukaresztu, które wybuchło w dniu 23 sierpnia 1944 r., dzięki ofensywie Armii Radzieckiej — Rumunia wyzwoliła się spod panowania hitlerowców i rodzimych faszystów, stanęła po stronie państw sprzymierzonych, zwracając broń przeciw III Rzeszy. Ten przełomowy moment w dziejach Rumunii umożliwił przejście w 1948 r. pełnej władzy przez lud, umożliwił budowę ustroju socjalistycznego i dojsie do obecnych osiągnięć.

Jeżeli dziś z taśmy bukarzeszkiej fabryki co pół godziny zjeżdża gotowy kombajn zbożowy, jeżeli zakłady w Braszowie produkują teraz rocznie 22.000 traktorów o mocy 65 KM — nie sposób nie podkreślić, że osiągnął to kraj, który przed wojną nawet plugi sprowadzał z zagranicy.

Nie sposób też, z uśmiechem politowania, nie wspomnieć przedwojennego naczelnego dyrektora zakładów montażowych w Braszowie, dzisiejszej fabryki traktorów, który na wiadomość, że Rumuni zamierzają sami budować traktory, z ironią „ślubował”, że... gotów jest rzucić się pod pierwszy ciągłnik, który wyjedzie z fabryki. Słowa oczywiście, nie dotrzymał.

Jeżeli dziś Rumunia, przy większym wydobyciu jest nadal drugim, tak jak przed wojną, producentem ropy naftowej w Europie — to trzeba widzieć zasadniczą różnicę: Rumunia

przestała być eksporterem surowca — ropy. Całe wydobycie ropy przerabia się we własnych rafineriach — na eksport idą wyłącznie przetworzone naftowe. I równocześnie Rumunia wysuwała się na drugie w Europie miejsce jako eksporter urządzeń wiertniczych oraz aparatury dla rafinerii. Zawiera też intratne kontrakty na poszukiwanie ropy, na budowę kopalni i rafinerii za granicą.

Społeczeństwo rumuńskie, choć nie tak istniejących jeszcze różnych trudności, mówi z dumą o wynikach swej pracy w ciągu minionych 19 lat. I rozumie, że tak jak osiągnięcia te byłyby niemożliwe w innych warunkach ustrojowych, tak też byłyby niemożliwe trudne do zrealizowania, a w wielu przypadkach wręcz niewykonalne bez ścisłej dotychczasowej współpracy z krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim.

Dlatego też, rozwijając dziś kontakty handlowe z większością krajów świata, zakupując w wyskokupremysłowych państwach na Zachodzie różne urządzenia przemysłowe, jak też i całe fabryki — Rumunia właśnie w rozszerzeniu równoprawnej, korzystnej dla wszystkich współpracy w ramach RWPG widzi najlepszą gwarancję swego dalszego rozwoju.

K. ZAREWICZ

Łodzie i sanie dla rybaków

W Likuszach koło Olsztyna jest jedna z nielicznych w Polsce wytwórni łodzi i sani rybackich. Placówka ta produkuje rocznie ok. 150 łodzi oraz kilkadziesiąt saniołków do wozienia sieci w czasie połowów zimowych. Na razie wyrabia się ten sprzęt z drewna, Likuska stocznia zamierza jednak przestawić się na produkcję łodzi z mas laminowanych. (al)

Polski torf za ocean

Amerkańska firma „Premier”, która od lat importuje z Polski torf ściółkowy i nawozowy, postanowiła zwiększyć zakupy z 90 tysięcy balotów w ub. do 150 tysięcy balotów w tym roku. Na przyszły rok zamówiono 200 tysięcy balotów. Firma „Premier” importuje torf kopany i prasowany przez państwkie przedsiębiorstwo. (al)

Gąski na różowo

Na oryginalny sposób wpadli mieszkańcy Knyszyna w Białostockiem. Aby odróżnić własne gęsi od gęsi sąsiadów, malują pióra ptaków na różne kolory. W ten sposób każdy natychmiast orientuje się, czy zapędzone do kurnika na noc gęsi są jego własnością, czy też sąsiada. (al)

Usługi dla ludności ślusarsko-tokarskie

USŁUGI PRZEMYSŁOWE-CHŁODNICZE

ZAKŁAD USŁUG CHŁODNICZYCH
USŁUGOWEJ SPOŁDZIELNI INWALIDÓW
w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Chodowieckiego 6,
tel. 31-50-16



Jednocześnie rejestrujemy jeszcze zlecenia na rok 1964 w zakresie instalacji montażu i remontów urządzeń chłodniczych sprężarkowych CH₃ CL i NA₃ do 20.000 cal/h.

3922-K

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Gdańsku

organizuje kursy systemem wykładowym i zaocznym przygotowujące do egzaminu na tytuł robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza w zawodach:

elektroinstalatorskim, radiotechnicznym, ślusarskim, kowalskim, stolarskim, krawieckim i w pozostałych specjalnościach objętych listą robotnika wykwalifikowanego oraz zmienioną listą rzemiosł.

Oprócz tego zakład prowadzi kursy:

kierowców samochodowych III, II i I kategorii, spawalnicze, palaczy kotłowych c. o., nowoczesnego kroju i szycia i w innych zawodach.

Szczegółowe informacje udziela i przyjmuje zapisy zakład w Gdańsku-Wrzeszczu, przy ul. Miszewskiego 12, pokój nr 15 (szkolenie wykładowe) lub pokój nr 16 (szkolenie zaoczne), tel. 413-62 oraz w Ośrodkach Szkoleniowych:

w Gdyni, przy ul. Władysława IV, nr 54

w Elblągu, przy ul. Grunwaldzkiej 31

w Starogardzie, przy ul. Mostowej nr 8

w Nowym Dworze, przy ul. Mickiewicza 13

Początek zajęć na kursach w dniu 6 września 1963 r. o godz. 17

3992-K

Zarząd Portu Gdańsk

PODAJE DO WIADOMOŚCI

że są jeszcze wolne miejsca do I-szej klasy
Przyzakładowej Szkoły Mechanizatorów Przeladunku
na rok szkolny 1963/64

Do szkoły mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończyli 7 klas szkoły podstawowej (wiek 14-16 lat). Internatu szkoła nie posiada.

Badania lekarskie o przydatności do pracy w porcie odbędą się dnia 30 sierpnia 1963 r. o godz. 8 w Morskim Domu Kultury w Gdańsku-Nowym Porcie.

Podania o przyjęcie do szkoły (wraz z odpowiednimi dokumentami należy składać w sekretariacie wzgl. dyrekcji szkoły, która mieści się w Morskim Domu Kultury w Gdańsku-Nowym Porcie, ul. Marynarki Polskiej 111.

Podania przyjmujemy do dnia 29 sierpnia 1963 r. Nauka trwa 3 lata. Wszyscy uczniowie otrzymują wynagrodzenie w/g następujących stawek:

I rok nauki do 280 zł,

II rok nauki do 380 zł,

III rok nauki wg. I kategorii zaszerzowania.

3994-K

MATRYMONIALNE

PANNA, lat 24, skromna, średnio wykształcona, po-
zna panna kulturalnego
pożądane za zwrotem. Cel
matrymonialny. Rozwiede-
ni wykluczeni. Oferty
poważne: Biuro Ogłoszeń,
Gdynia pod „M-2258”
G-417

SAMOTNA, lat 29 z wyż-
szym wykształceniem
wzrost 182 cm 2 braku
znajomości pozna odpo-
wiedniego pana w celu
matrymonialnym. Wyłąc-
nie poważne oferty
kierować: Biuro Ogłoszeń,
Gdańsk pod „M-2154”
G-2154

ROZWIEDZONA nie z
własnej winy, lat 28 z
synkiem i mieszkaniem,
wzrost 168 pozna kulta-
ralnego pana do lat 40 w
celu matrymonialnym. Po-
ważne oferty: Biuro
Ogłoszeń, Gdańsk pod
„M-2155”
G-2155

ROZWIEDZONY, bezdziet- ny, rzemieślnik, własne przedsiębiorstwo, mieszka- nie pozna panią intelli- gentną do lat 37. Zdjęcia pożądane za zwrotem. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „M-2258” G-2258

FACHOWIEC rozwiedzio-
ny nie z własnej winy,
bezdzietny, lat 40, pozna
panią najchętniej z mie-
szkaniem w celu matry-
monialnym. Oferty: Biuro
Ogłoszeń, Gdynia pod
„SM-390”
G-390

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny —
sprzedam. Wiadomość:
Gdynia - Grabówek, Ko-
mandorska 3-1.
G-360

1-3 HA poddębniekie du-
goletnio wydzierżawie —
sprzedam. Oferty: Biuro
Ogłoszeń, Gdańsk pod
„Warzywnictwo”
G-2189

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m
kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

Do producentów trzody chlewnej bekonowej

Podaje się do wiadomości, że zarządzeniem nr 116 Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z dnia 3 sierpnia 1963 r. wpro-
wadzona została z dniem 1 sierpnia 1963 r.

NOWA KORZYSTNA POMOC PASZOWA DLA PRODUCENTÓW TRZODY CHLEWNEJ BEKONOWEJ

Oprócz dotychczas zagwarantowanych ilości pasz na zawartą umowę kontraktacyjną i dokonaną dostawę w klasie E i I, pro-
ducentowi przysługuje prawo nabywania dodatkowo 100 kg mie-
szanki bekonowej w zamian za dostawę ponadobowiązkową na
punkt skupu GS 110 kg żyta, owsa i jęczmienia lub 100 kg psze-
nicy.

Upoważnienia na dokonywanie wymiany zboża na mieszanke wystawiać będzie asystent kontraktacji zakładów mięsnych w oparciu o umowy kontraktacyjne.

W myśl nowych warunków producent otrzymywać będzie 200 kg mieszanek bekonowej na zakontraktowaną i dostawę w klasie E i I sztukę trzody bekonowej.

Podając powyższe do wiadomości — Wojewódzkie Zjednocze-
nie Przemysłu Mięsnego i Związek Producentów Trzody Chlew-
nej w Gdańsku apeluje do wszystkich dostawców trzody beko-
nowej o jak najszybsze korzystanie z możliwości nabywania do-
datkowych ilości mieszanek bekonowej na nowych korzystnych
warunkach.

Szczegółowe informacje otrzymacie w punktach skupu GS, aparatu terenowego, zakładów mięsnych i zootechników Związku Producentów Trzody Chlewnej.

Związek Producentów
Trzody Chlewnej
w Gdańsku

Wojewódzkie Zjednoczenie
Przemysłu Mięsnego
w Gdańsku

3937-K

Obywatelowi ANTONIEMU GRUSZCZYŃSKIEMU DYREKTOROWI GDANSKIEGO ZAKŁADU DEZYNFEKCJI, DEZYNSEKCJI I DERATYZACJI

za szybką pomoc okazaną bratniemu zakładowi we Wrocławiu
w okresie epidemii ospy

składamy tą drogą podziękowanie

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA

WROCLAWSKIEGO ZAKŁADU D. D. I. D.

3997-K

Już w najbliższych dniach

GOSCIĆ BĘDZIEMY AKTORA AMERYKAŃSKIEGO

POLSKIEGO POCHODZENIA

znanego publiczności z wielu filmów prod. USA —

p. MITCHELL-KOVALA

W związku z tym CWF i WZK organizuje spotkanie
z wymienionym aktorem w kinie „POLONIA” Sopot w dniu
24. 08. 63 r. o godz. 18 oraz w kinie „GOPLANA” Gdynia
w dniu 25. 08. 63 r. o godz. 18 na filmie

„Jadą goście, jadą”

3991-K

324 KOLEJNA GRA

„JANTAR”

— Ilcne wygrane

— dodatkowe premie

— dodatkowe nagrody rzeczowe:

100.000 zł

25.000 zł

— dodatkowe nagrody rzeczowe:

MOTOCYKL WFM

ODKURZACZ

„Alfa II”

ADAPTER walkiowy

Losowanie odbędzie się

w niedzielę, dnia 25

sierpnia 1963 r. o godz.

nie 9 w lokalu GGL —

Gdańsk, ul. Strzelecka

13-14.

WSZYSTKIM GRAJĄCYM

S Z F S C I A!

K-3681

DOMEK jednorodzinny,

ogród, Rumia k. Gdyni,

ul. Zbychowska 14a —

sprzedam. G-1301

0,93 HA ziemi korzystnie

sprzedam. Wiadomość:

Starogard Gd., C. Skło-

dowski 80, tel. 861.

G-2167

GOSPODARSTWO rolne

14 ha, w tym 2 ha lasi,

budynki maszynowe w do-
brym stanie sprzedam. —
Paweł Petryński, Rozłoka,
poczta Przywidz, powiat
Gdańsk. G-2219

SZUKAM dzierżawy 2-5

ha z zabudowaniami bli-
sko miasta. Oferty: Biu-
ro Ogłoszeń, Gdańsk pod
„2270”. G-2270

ZALASIE DOŁNE k. War-

szawy: sprzedam dom,
dwie izby wolne, 1200 m
płachu. Zgłoszenia: —
Wrzeszcz, ul. Zbyszka z
Bogańca 28. G-2224

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209

UWAGA

KANDYDACY

NA

KIEROWCÓW

ZAWODOWYCH

III KAT.

P o l s k i

Związek Motorowy

O. S. M. Gdynia

r o z p o c z y n a

w dniu 29. VIII. 1963 r.

o godz. 16.

nowy kurs

Informacje udziela Oś-

rodek Szkolenia Moto-

rowego w Gdyni, ulica

Władysława IV — tel.

21-66-81 w godz. od 10

do 17.

3973-K

DOMEK jednorodzinny z

wygodami na terenie 16,5

miasła kupię. Oferty: Biu-
ro Ogłoszeń, Gdańsk pod
„2270”. G-2270DOMEK 2 pokoje, kuch-
nia, przeszło 1000 m ogro-
du sprzedam lub zamie-
nię na większe trasa bez
wyboru. Wejherowo, ulica
Południowa 12. G-352

W CIECHOCINKU: przy

ulicy centralnej sprzedam

działkę budowlaną o po-
wierzchni 4200 m kw. Na-
siński, Rumia, Debowo-
rska 35 (róg Wiśniowej).
G-371

GOSPODARSTWO 5 morsów,

zabudowania gospodarcze
własność, sprzedam. Re-
da — Ciechocin, Wiado-
mość: Gdynia - Chylonia,
Helska 21, Ostrowski.
G-358

SZUKAM dzierżawy 2-5

ha z zabudowaniami bli-
sko miasta. Oferty: Biu-
ro Ogłoszeń, Gdańsk pod
„2270”. G-2270

ZALASIE DOŁNE k. War-

szawy: sprzedam dom,
dwie izby wolne, 1200 m
płachu. Zgłoszenia: —
Wrzeszcz, ul. Zbyszka z
Bogańca 28. G-2224

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

WILLĘ komfortową 110 m

kw. w Orlowie sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdynia, pod „S-353”
G-1209WARSZAWA: plac, zie-
mie pod ogrodnictwo, wła-
sność sprzedam. R. Ziem-
ba, Czarnolesie, poczta
Łęczyca, Elbląg.
G-1209

O projekcie KODEKSU CYWILNEGO

Pod Świątko

THE CHURCH

adlowa Statków zatrudni od za
dyni — ślusarzy narzędziowców
tokarzy oraz na terenie Gdyni
mechaników, elektryków, instalato
sobiste w dziale kadr, Gdynia
3-5-7 w godzinach od 7-14.
458-1

ne i 7 lat praktyki. Zgłaszać na
dziale kadr od godz. 7 do 15
1-2, tel. 31-62-81, wewn. 278, 3910-
ny Paryskiej w Gdyni zatrudni o
radiobowców, mechaników, elek
wykwalifikowanych w specjal
awacz, hydraulik, elektromonter
i robotników niewykwalifikowa
wnicowych i poddźwigowych. -
e i udziela informacji dział kad

zesnia br. na stale dwie kucharki
Oferty kierować do „Dziennik
a pod G-408. 408

Zawodowa nr 3 w Gdańsku-Let-
ka 22 tel. 31-44-13 poszukuje
2527-C

Pracownia F. S. F. w Gdyni, ul.
17. 3939-P

Morsstwo Transportowe Budownic
raz st. likwidatora. Warunki pra
cienia w dyrekcji GPTB Gdańsk
Robotniczej 253. 3957-K

Precyzyjnej w Oliwie, ul. Beniow
od zaraz: inżynierów, technolo
do działów: kontroli technicz

W dziale kadr, gdzie należy się
aniami z Wydziału Zatrudnienia
3914-K

ieć: orstwo Państwowej Komun-
w Gdańsku, ul. Targ D'zewny
zaracz kierownika działu ekono-
u. Warunki pracy i płacy d-
2148-K

Informacje. Poniżej znajduje się lista numerów samochodowych.



Warsztaty szkolne przy ul. Aksamińskiej są jeszcze w proszku, może to zdjęcie przypomni wykonawcy — MPRB nr 1 — o wciąż nie zrealizowanych terminach.

CYRK „As”

W Gdyni rozbił przed kil-
koma dniami swój namiot
cyrk „As”. Z zadowoleniem
stwierdzić należy, iż repre-
zentuje on poziom wyższy
od oglądanego niedawno
cyrku „Poznań”. Program
jest dość wyrównany, popi-
sy akrobatyczne acz nie sta-
nowią rewelacji, są jednak
starannie dopracowane, ko-
micy — co też nie zawsze

się zdarza — swe tradycyjne
i nie nowe numery po-
dają w sposób dowcipny i
kulturalny.

Chciałbym przy okazji
zwrócić uwagę na jedno,
najbardziej zawsze reklama-
waną stronę cyrkowych
przedstawień. Chodzi mi o
tresurę zwierząt. W ogóle
ten genre uważam za naj-
mniej szczęśliwy w cyrko-
wych programach — zawa-
sze to tresowanie nie nale-
ży do najciekawszych zaj-
ęć, mimo iż istnieją ca-
łe szkoły „łagodnej tresu-
ry”. W cyрку „As” trzeba
przynajmniej, że tresura np.
sympansów i psów, gra-
jących w piłkę, wypadła
dość efektywnie.

Nie da się tego powiedzieć o
„gwiazd” programu — tresu-
rze dziesięciu lwów. Odno-
siem wrażenie, że numer ten
wstawiono do programu raczej
celem ukazania bohaterstwa
sympansów, który, wy-
szykując go, ktoś, kto, wy-
krzykując gromkim głosem za-
kłada pod adresem krwiożer-
czych bestii, hojnie smagał go
baciem i pobudzał drżeniem
do coraz bardziej dzikich pów.
A lewki wyglądały na znudzo-
ne. Może dzięki temu usta-
wienie ich w jakiejś dwie nie-
zbyt wymyślne piramidy trwa-
ło nuzaco długo. To był po-
 prostu nieciekawy numer.



W odpowiedzi na nasz
konkurs wakacyjny pt.
„Dziwny natury” otrzy-
mujemy różne ekspona-
ty, znalezione przez dzie-
dzi w lesie, nad mo-
rzem, nad rzeką itp.

Przypominamy i in-
formujemy jednocześnie
młodzież, która nie była
w trójmieście, gdy ogła-
szaliśmy konkurs, że po-
lega on na znalezieniu
dziwów natury tj. gałą-
zek, korzeni, kamieni,
bulw itp. ukształtowa-
nych przez naturę w ten
sposób, że przypominają
postać ludzką, zwierzę-
tą czy jakiś przedmiot.

Znalezione „dziwy” pro-
simy przynieść czy na-
desłać do redakcji (do
zwrotu). Termin nadsy-
łania ekspozycji mija z
końcem sierpnia br. Za
najlepsze przyznamy na-
grody — niespodzianki.

A więc, korzystając z
ostatnich dni lata i wa-
kacji, w czasie space-
rów i wycieczek patrz-
cie uważnie, a na pewno
znajdziecie coś ciekawe-
go, co pozwoli wam
wziąć udział w konkur-
sie.

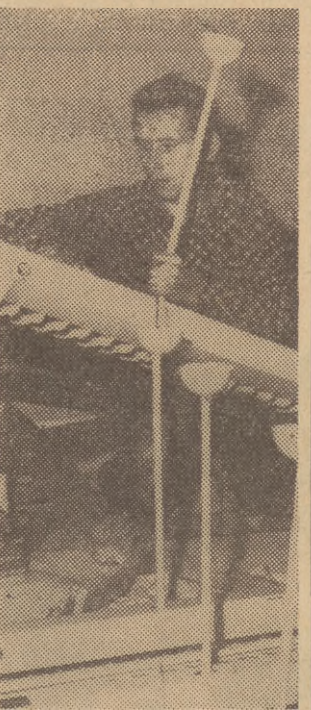
„Dziwy” prosimy przy-
nieść lub przysłać do
działu miejskiego redak-
cji „Dziennika Bałtyckie-
go” w Gdańsku, Targ
Drzewny 3/7, III piętro,
pokoje 304.

Na zdjęciu: Basia Ma-
lecka z Wrzeszcza (ucze-
nica V kl. ze szkoły
nr 66) ze znalezionym
w morzu pod Jelitkowem
„dziwem”, przypomina-
jącym głowę kaczkę.

Dziennikowy rajd po szkołach trójmiasta Zaczynamy od Gdańska

Odliczwszy dwie niedziele, praktycznie, do pierwsze-
go dzwonka w szkołach trójmiasta pozostało tylko 9 dni.
9 dni roboczych, w czasie których trzeba przyspieszyć pra-
ce porządkowe, nadrobić zaległości remontowe. Postanowi-
liśmy przekonać się naocznie o aktualnym stanie przygo-
towania szkół do rozpoczęcia nauki, z uwzględnieniem w
pierwszym rzędzie szkół, w których były lub miały być
przewodzone zaplanowane na ten rok remonty. „Dzienni-
kowy” rajd zaczęliśmy wczoraj od Gdańska. A oto plon
naszych obserwacji:

ORUNIA ul. Gościnną,
Szkoła Podstawowa nr
10. Stary, porządnie nad-
szarpnięty latami budynek,
w którym uczy się 800 dzie-
ci robotniczej dzielnicy



Lampy jarzeniowe zainstalowa-
ne będą we wszystkich po-
mieszczeniach „Topolówki”.

Gdańska, trochę się odmłod-
ziła. Właśnie przed paru
dniami zakończono tu wy-
mianę pieców na kaloryfe-
ry, kończy się też przebu-
dowę budynku sanitarnego

(ustawiono ścianki działo-
we, zmieniono zniszczone
muszle).

Dyrektor szkoły p. Ed-
ward Koszałuk, oprowadza-
jąc nas po pustych jeszcze
klasach, opowiada, jak to
rodzice w czynnie społecz-
nym wymalowali ściany, po-
mogli w przedwzrostowych
porządkach. Własnym prze-
mysłem wiele można zro-
bić, trzeba tylko trochę in-
icjatywy i takich ludzi w
zarządzie Komitetu Rodzi-
cielskiego, jak np. pani
Strogowska, panowie Jac-
kiewicz i Rusinowicz.

Za ich przykładem idą
inni, toteż kierownictwo
szkoły przy ścisłej współ-
pracy z rodzicami może po-
prawić dzieciom warunki
nauczania, a tym samym
uzywać lepsze wyniki nau-
ki.

Dyr. Koszałuk liczy jesz-
cze na realizację obietnicy
jednego z opiekunów szkoły
spółdzielni „Heban” i na
szybkie wywiązanie się z
zawartej umowy Zakładów
Chemicznych w Kędzierz-
ynie, które tytułem rekomp-
ensaty za dzierżawienie
objektu kolonijnego w
Gdańsku finansują przebu-
dowę ogrzewania szkoły.

Mimo tych przeszkód,
szkoła w dniu 3 września
zacznie normalne prace, a
przez 9 pozostałych do
pierwszego dzwonka dni
uprzątnie się tu wszystkie
ślady bytności ekip remon-
towych.

Dzieci z oruńskiej 10-ki
spokojnie zaczęły naukę, ale
maluchy z Przedszkola nr
36 przy ul. Mireckiego we
Wrzeszczu będą musiały
przez pewien czas uczęsz-
czać do rozmaitych „obcych”
przedszkoli. Gdański Inspek-
torat Oświaty specjalnie za-
rządził dwumiesięczną przer-
wę.



Materiały budowlane na podwórku to jedyny znak,
że w Przedszkolu przy ul. Mireckiego przeprowadza się
remont...

I jeszcze nie tak prędko
gdańska dzieciarnia będzie
mogła korzystać z warszta-
tów szkolnych przy ul. Ak-
samińskiej. Od 3 tygodni do-
piero trwają dość intensywne
prace przy wznoszeniu
murów, nie rokuję to jed-
nak szybkiego zakończenia
prac. Korzystając ze sposob-
ności apelujemy do MPRB
nr 1 o zwiększenie tempa
robót! Dzieci gdańskie od
lat już czekają na warszta-
ty szkolne...

(Jar)
Fot. Wł. Nieżywiński

Pan Edmund Cynkowski, woź-
ny z oruńskiej 10-ki, pieczo-
liwie hebluje stare ławki.
Potem porządnie je umyje i
pociągnie świeżym lakierem...

wę w zajęciach wymienio-
nego przedszkola, by wy-
konawca robót remontowych
mógł dobrze i bez pośpie-
chu podjąć zadaniom.

Niestety, nie bardzo to
jakoś wyszło. W przedszkolu
nawet teraz, w ostatnich
dniach sierpnia, nie się nie
robi. Wczoraj o godz. 13.45
wszystkie drzwi przedszkola
były zamknięte, jak za-
obserwowaliśmy przez okna
— wewnątrz pomieszczeń
prawie nic nie zrobiono, je-
dynie na podwórku zoba-
czyliśmy stertę materiałów

Migawki WYBRIEZA

Wywieść tabliczkę!

Do lokalu Narodowego
Banku Polskiego w So-
pocie weszła niewiasta z
półtorarocznym dzie-
ciem. Przyszła, żeby do-
konać najzwyklejszej wpla-
ty. Przy kasie było parę
osób, wobec tego, czeka-
jąc na swoją kolej, spa-
cerowała z malcem po
hallu.

W pewnej chwili chło-
piec zapadł się w otwór

te przez cały czas drzwi
pokoiku. Przywołany —
zawrócił, ale przed nie-
wiałą zjawił się straż-
nik. O dziwo „nie czepi-
ał” się, że dziecko we-
szło do pokoiku, ale w
opryskliwy sposób oświ-
adził, że... do banku dzie-
ciom wstęp wzbroniony.
Zapytany o podstawy ta-
kich przepisów, odpowie-
dział: „Ja wiem lepiej,
niż pani”.

Proponujemy — żeby
nie było nieporozumień —
wywieść na drzwiach ta-
bliczkę, taką hurtową:
„Dzieciom i psom wstęp
wzbroniony”. Bo chyba
tym bardziej czworono-
gom nie wolno przestąpić
tego prog...
E.

Dziś

w „Non Stopie” konkurs

w czasie dzisiejszych wy-
stępów „Niebiesko - Czarnych”
w pawilonie „Non-Stop” w So-
pocie organizowany jest (współ-
nie z Komitetem Przeciwności
holowym w Sopocie) konkurs
pt. „Z paletą na ty” o tema-
tyce: projekt plakatu, propa-
gujący działalność komitetu
przeciwkokołowemu. Po ostat-
niej przerwie jury oceni prace,
najlepsze będą nagrodzone
nagrodami ufundowanymi przez
Sopocki Komitet Przeciwności
holowej.

Wyjaśnienie

W numerze z dnia 31 lipca
br. naszej gazety pisaliśmy w
sprawozdaniu sądowym pt. „U-
karani przestępcy ze skórzane-
go gangu”, że Mikołaj Szwed,
działający wspólnie z innym o-
skarżonym, przywłaszczył so-
bie skórę z zapasów sklepo-
wych. W rzeczywistości M.
Szwed został przez sąd skaza-
ny z art. 10 ustawy antyspeku-
lacyjnej, co podaliśmy na proś-
bę zainteresowanych.

Art. 10 tej ustawy przewiduje
karę w stosunku do osób, za-
trudnionych w gospodarce uspo-
łecznionej, za sprzedawanie za
miast towaru przedsiębiorstwa,
towaru własnego lub innej o-
soby.



OSTATNIE DNI NON-STOPU

Jeszcze tylko kilka dni w
sopockim Non Stopie grać bę-
dzie zespół „Niebiesko - czar-
nych”. W sobotę odbędzie się
finał turnieju pn. „Szukamy
najmilszej dziewczyny sopockie
go lata 1963”. Na estradzie pa-
wilonu stanie dziewięć fina-
listek z Gdyni, Krakowa, Fuc-
ka, Sopotu i Warszawy.

W niedzielę, na zakończenie
działalności pawilonu Non
Stop, odbędzie się wielki
bal „Niebiesko-czarnych”, na
którym rozdane będą nagrody
zwycięzcom konkursu dla fo-
tografów pn. „Obiektywem
po Non Stopie”. W programie
występy kabaretu studentów
UW „Jammik”.

Wszystkim osobom, ubranym
w tym dniu w kolorach niebie-
sko - czarnych, przysługują
będzie 30 procentowa zniżka
przy nabyciu biletów. Po-
zostałe imprezy o godz. 18 min.
30.

WSPÓŁCZESNY TEATR RADZIECKI

Dziś o godz. 18 min. 30 w
klubie GTPS w Gdańsku, li-
terat Eugeniusz Zytomski wy-
głosi prelekcję pt. „Współcze-
sny teatr radziecki”.

ZAPISY NA NAUKĘ...

Dyrekcja PSE w Gdyni
przyjmuje zgłoszenia do kl. I
dla młodzieży niepracującej
(wydz. handlu zagranicznego)
oraz do kl. I dla pracujących
(wydz. handlu zagranicznego)
do 28 bm. w szkole przy ul.
Czerwonych Kosynierów (tel.
21-61-92).

Dyrekcja Technikum Ekono-
micznego w Gdyni przyjmuje
zgłoszenia kandydatów do I
klasy dla pracujących do 3-let-
niego Technikum Ekonomicz-
nego do 31 bm. Podstawą przy-
jęcia — świadectwo ukończe-
nia IX kl. liceum lub równo-
rzędnej — technikum. Zgło-
szenia w sekretariacie (tel.
21-61-92).

Dzieńcówka, które ukończyły
7 klas i w tym roku nie do-
stały się do szkół, mogą za-
pisać się na 10-miesięczny kurs
kroju, szycia i gospodarstwa
domowego, organizowany przez
Woj. Ośrodek Gospodarstwa
Domowego Ligi Kobiet (tel.
31-21-31), Gdańsk, ul. Piwna 67.

Ponadto organizowane są
kursy kroju i szycia, kosmety-
czne, fryzjerskie, gospodar-
stwa domowego w ośrodku i
w zakładach pracy. Zapisy i
informacje od godz. 10 do 16.

SPOTKANIE Z RUSINKIEM

Gdańskie Towarzystwo Przy-
jaciół Sztuki zaprasza do Klu-
bu TPPr w Gdyni na spotka-
nie z Michałem Rusinkiem,
które odbędzie się 23 bm. o
godz. 19.

Zakończenie

seminarium

nauczycielskiego

W sali koncertowej pod
stawowej szkoły muzycz-
nej w Gdańsku odbyło się
onegdaj zakończenie, organi-
zowanego przez WDTL se-
minarium dla nauczycieli,
prowadzących wiejskie o-
środki kultury przy szko-
łach oraz kierowników o-
środków metodycznych po-
wiatowych domów kultu-
ry. W seminarium uczestni-
czyło 170 osób z całego wo-
jewództwa.

Z tej okazji odbyło się
też spotkanie nauczycie-
li z redakcją miesięcz-
nika społeczno - kulturalne
go „Litera”. Celem spotka-
nia było zacieśnienie współ-
pracy pisma ze środowi-
skiem pedagogicznym. M. in.
kilku nauczycieli zadeklaro-
wało na spotkanie chęć
współpracy z działem pis-
ma „Litera w szkole”.
(ak)

Co, GDZIE, kiedy w TRÓJMIĘŚCIE

TEATRY

GDANSK — Teatr Wielki
„Henryk IV”, g. 20. **SOPOT**
— Kameralny „Porwanie Ama-
zonek”, g. 20. Teatr Letni,
Krakowski Kabaret „Piwnica
pod baranami”, g. 20. **GDYNIA**
— Muzyczny „Zemsta niemo-
żliwa”, g. 19.15.

GDANSK — Klub Studen-
tów „Zak”, Koncert jazzowy,
g. 19. **SOPOT** — Pawilon
„Non-Stop”, „Niebiesko-Czar-
ni”, g. 18.30.
„CYRK „AS” (Gdynia, plac
Grunwaldzki), g. 19.

KINA

GDANSK „Leningrad”, „Ran-
cho w dolinie”, USA, od 14
l. g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30,
17.30, 19.30, 21.30. „Kamerale”,
„Czarei Zieb”, pol. od 12 l. g.
15.45, 18, 20.15. „Piast”, „Kapi-
tan Fracese”, fr. od 16 l. g.
17.00, 20. „Drukarski”, „Flig-
i Flap na bezludnej wyspie”,
włoski, od 16 lat, godz. 17,
19. „Przyjaźń”, „Panielskie
lata”, radz. od 16 l. g. 17,
20. „Panorama”, „Kraźownik
szos”, fr. od 16 l. g. 15.45,
18, 20.15. „Motława”, „Przygo-
dy Hucka”, USA, od 12 l. g.
15.45. „Troje i las”, pol. od 16
lat, godz. 18, 20.15. „Gedania”,
„Zabawna buzia”, USA, od 16
l. g. 17, 19. „Włóknarz”, „Ga-
raż śmierci”, ang. od 18 l. g.
20. „Zak”, „Vera Cruz”, USA,
od 16 l. g. 15, 17, 19, 21.
„Wrzes”, „Nedziny”, i ser.
NRD, od 14 l. g. 16.30, 18.30,
20.30. „Kosmos”, „Posłubny
rejs”, ang. od 18 l. g. 16,
18, 20. „Zorza”, „Perri”, USA,
od 12 lat, godz. 18, 20.

WRZESZCZ „Znica”, „Niezna-
jomy z pocłagu”, USA, od 18
l. g. 16, 18.15, 20.30. „Baika”,
„Poste-restante”, rum. od 16
lat, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Tramwajarz”, „Wielka, więk-
sza, największa”, pol. od 10
lat, godz. 16. „Mam tu swój
dom”, pol. od 18 l. g. 18, 20.
„Jagienka” niecz.

NOWY PORT „1 Maja”,
„Tysiąc oczu dr Mabuse”,
NRF, od 16 lat, godz. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin”, „Igraszki
miłosne”, fr. od 18 l. g.
19.45, 20.15. „Sopot”, „Niezna-
jomy z pocłagu”, USA, od 16
l. g. 17.45, 20, 22.15. „Bałtyk”,
„Nieletni świadek”, ang. od
16 l. g. 15.15, 17.30, 19.45, 22.

„Letnie”, „Sławne miłości”,
fr. od 18 l. g. 21.
GDYNIA „Warszawa”, „Nie-
znajomy z pocłagu”, USA, od
18 l. g. 13.45, 16, 18.15, 20.30.
„Goplana”, „Zbrodniarz i pan-
na”, pol. od 16 l. g. 10, 12,
14, 16, 18, 20. „Atlantyc”,
„Karmazynowy pirat”, USA,
od 12 l. g. 13.45, 16, 18.15, 20.30.
„Młynarz”, „W samo połud-
nie”, USA, od 14 lat, godz.

18, 20. „Fala”, „Smarkula”

pol. od 16 l. g. 18, 19.15,
20.30. „Promień”, „Telegraficz-
ny pojedynek”, rum. od
16 l. g. 16, 18, 20. „Neptun”,
„Ich dzień powszedni”, pol. od
16 lat, godz. 18, 20. „Mimoza”,
„Spotkanie w Bajce”, pol. od
16 lat, godz. 16, 18, 20. „Zyjaca
pustynia”, USA od 7 lat, godz.
10, 12, 14. „Klubowe”, „Kryp-
tonim Cicerona”, USA, od 12 lat,
godz. 18, 20.15. „Mewa”, „Wy-
rok”, pol. od 16 lat, godz. 20.
PRUSZCZ „Krakus”, „Co za
radość żyć”, wł. od 12 lat,
g. 18, 20.

RADIO

WAŻNIEJSZE AUDYCJE
na dzień 23 sierpnia 1963 r.
PIĄTEK

LOKALNE:
11.00 — Gdański koncert ży-
czny, 11.35 — 20 minut piose-
nek, 16.05 — Koncert solistów,
16.25 — Recenzja teatralna.
16.40 — Chopin — Introdukcja
i polonez op. 3 — Kazimierz
Wilkomirski — wiolonczela,
Piotr Łoboz — fortepian, 17.00
— Przegląd aktualności Wybrze-
ża (Gdańsk), 17.50 — Muzyka
rozrywkowa i komunikaty.

OGÓLNOPOLSKIE:

12.00 — Koncert francuskich
orkiestr rozr. 12.35 — „Pani
Bogary”, Elżbieta, 14.05 — Ha-
wajskie melodie, 14.30 — Z pro-
blemów współczesnej wiedzy,
14.45 — Zygmunt Noskowski —
uwertura koncertowa „Mor-
skie Oko”, 15.00 — Tydzień
muzyki rumuńskiej, 15.30 —
Dla dzieci powieść „Moje skar-
by w kosmosie”, 15.50 — Wia-
zanka melodii z operetki „Na-
ręczona Kozka” Edw. Cza-
janka, 18.45 — W dewizowym
kręgu, 19.05 — Muzyka i aktu-
alności, 19.30 — Koncert z na-
grai orkiestry Filharmonii Le-
ningradzkiej, 20.28 — Dyskusja
literacka (w przerwie koncer-
tu), 20.48 — d. c. koncertu, 20.53
— „Ave Maria” — słuch. Zofii
Pomorskiej, 22.43 —
Utwory pop. 23.05 — Cocktail
tanieczny, 23.50 — Ost. wiadomo-
ści.

TELEWIZJA

na dzień 23 sierpnia 1963 r.
PIĄTEK

17.55 — Program dnia, 18.00
— Wyprawa telewizyjna, 18.00
— Wyprawa — program dla dzie-
ci, 18.20 — Wielokropek — ty-
godnik aktualności satyrycz-
nych, 18.35 — „Migawki pary-
skie” — film prod. CSRS, 18.50
— Program tygodnia, 19.20 —
Wschodnia Telewizyjna, 19.50
— Dobranoc, 20.00 — Dzien-
nik, 20.30 — Program z cyklu:
Z kamerą u przyjaciół, 20.50
— „Bitwa o ciężką wodę” —
film, fabul. prod. nor-
weską, 22.20 — Wiadomości,
22.25 — Omówienie programu.